

Rosyjską delegację negocjacyjną zaprasza się do Wilna

untis Ulmanis.
Powiedział on, że w sprawie
spotkania Algirdas Brazuskas i
untis Ulmanis porozumiełi się
telefonicznie.

Z Polski

OSTATNIA DROGA
EDWARDA RACZYŃSKIEGO

Przed pałacem w Rogalinie, siedzibie rodu Raczyńskich, poznaczano w poniedziałek ostatniego „po mieczu” jej przedstawiciela — wielkiego Polaka, męża stanu, dyplomata, b. Prezydenta Rzeczypospolitej na Uchodźstwie — hr. Edwarda Raczyńskiego. Wcześniej, w Poznaniu mszę żałobną w tamtejszej Archikatedrze odprawił metropolita poznański abp Jerzy Stroba.

Na dziedzińcu pałacu w Rogalinie ustawiono trumnę z prochami Zmarłego, wokół której zgromadziła się jego najbliższa rodzina z trzema córkami i trojgiem wnucząt, przedstawiciele najwyższych władz państwowych, ludzie nauki i kultury, reprezentanci rodów arystokratycznych, weterani ostatniej wojny z kraju i z zagranicy, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele WP oraz



tysiące Wielkopolan.

Oficerowie WP umieścili trumnę na lawecie armatniej. W asyście kompanii honorowej WP kondukt pogrzebowy udał się do znajdującego się nie opodal pałacu mauzoleum, gdzie trumna z prochami hr. Edwarda Raczyńskiego spoczęła w krypcie — obok innych członków tego rodu. Kompania honorowa Wojska Polskiego oddała salut pożegnalny.

WYBORY

Wczoraj o północy minął termin rejestracji okręgowych list kandydatów na posłów. Rejestracji dokonują okręgowe komisje wyborcze na zażycie Państwowej Komisji Wyborczej. Do wczoraj zarejestrowano w całym kraju 357 list okręgowych, na których widnieją nazwiska ponad 3700 kandydatów na posłów. Wszystko wskazuje na to, że pobity będzie rekord z poprzednich wyborów, kiedy to o 391 mandatów przypadających na listy okręgowe, ubiegało się blisko 7 tys. kandydatów.

SONDAŻ

Przygotowaniami do tegorocznych wyborów parlamentarnych i kampanią wyborczą nie interesuje się „wcale” 44 proc. Polaków; interesuje się nimi „trochę”

— 47 proc., a „bardzo” — 9 proc. Takie są wyniki badań przeprowadzonych przez Instytut Badania Opinii i Rynku Pentor w dniach 23—28 lipca br. 41 proc. Polaków twierdzi, że na pewno będzie głosować we wrześniowych wyborach parlamentarnych, a 11 proc., że na pewno nie weźmie w nich udziału. 48 proc. ankietowanych nie było zdecydowanych, czy weźmie udział w wyborach przy czym 31 proc. zadeklarowało, że raczej tak, a 17 proc., że raczej nie będzie głosować.

25 proc. respondentów największe szanse na zwycięstwo wyborcze dało Unii Demokratycznej. Po 16 proc. uznało, że wygra SLD i PSL. W ocenie 15 proc. najwięcej głosów i miejsc w przyszłym parlamencie uzyskała KPN, a w ocenie 9 proc. — BBWR.

Nowiny z WNP

TADZYKISTAN: UDANA OPERACJA WOJSK RZĄDOWYCH

Wojska rządowe Tadżykistanu udanie zakończyły w poniedziałek wieczorem operację przeciw zbrojnej opozycji w rejonie tawdarskim — podała tadżycka agencja „Chorwar”. Według agencji, oddziały opozycji zostały rozbite, zdobyto magazyny broni i amunicji produkcji chińskiej i pakistańskiej.

W KRAJU NADMORSKIM STRAJK POWSZECHNY

Na wielotysięcznym wietu we Władywostoku rybacy, portowcy, górnicy i pracownicy firm budowlanych zażądali od rządu „mających do dyspozycji” opłat za nośniki energii, które w kraju Nadmorskim dziesiątki razy przewyższają taryfy z innych regionów Rosji.

BIALORUS: PODWYŻKI CEN

O 50 procent wzrosły w sobotę na Białorusi ceny mleka i jego przetworów. Przed tygodniem o 100 procent zdrożało pieczywo i — w tym samym stopniu — opłaty za energię elektryczną i gaz. Jako oficjalny powód podwyżek podaje się wzrost cen ropy naftowej.

BIALORUS WYCOFUJE OBCE WALUTY?

Na Białorusi możliwe jest wycofanie z obiegu wszystkich obcych walut, w tym wymienialnych i rosyjskiego rubla tegorocznej emisji — donoszą agencje ITAR—TASS i RIA, powołując się na wiarygodne źródła.

Z informacji wynika, że inicjatywa pochodzi od Narodowego Banku Białorusi. Jego prezes, Stanisław Bogdaniewicz — wysłał w piatek pilną depeszę w tej sprawie do przebywającego na urlopie przewodniczącego Rady Najwyższej Stanisława Szuszkiewicza.

Własnym środkiem płatniczym Białorusi są obecnie talony Banku Narodowego, ale od wielu miesięcy mówi się nieoficjalnie, że narodowa waluta, wyprodukowana w Niemczech, czeka w sejfach na decyzję wprowadzenia do obiegu.

Z innych walut najbardziej brakuje rosyjskich rubli tegorocznej emisji. Na czarnym rynku rosną w cenę z dnia na dzień.

AZERBEJDŻAN: WSZYSTKIE PŁATNOŚCI TYLKO W NARODOWEJ WALUTIE

Gabinet Ministrów Azerbejdżanu wydał w poniedziałek wieczorem rozporządzenie, na mocy którego od 1 września wszystkie płatności w kraju będą odbywały się w narodowej walucie o nazwie manat.

Do 1 września równoległym pieniądzem pozostaje rosyjski rubel.

Okno na świat

Z DONIESIEN PAP

Bośnia

WASZINGTON AKCEPTUJE WETO ONZ W SPRAWIE BOŚNI

Stany Zjednoczone, kierując się interesami wielostronnymi, przyznały ONZ prawo weta w sprawie uderzeń powietrznych w Bośnię, jednak Waszyngton będzie nakładał sekretarza generalnego tej organizacji Butrosa Ghalęgo, by szybko zapobiegał takim akcjom — oświadczyli w poniedziałek funkcjonariusze administracji.

Reuter pisze, że mimo podjęcia niezwykłej decyzji przyznającej ONZ prawo weta w sprawie ataków lotniczych, rzecznik

Departamentu Stanu Mike McCurry stwierdził, że Waszyngton jest zdecydowany użyć siły, jeżeli Serbowie nie przestaną oblegać Sarajewo.

Ambasadorowie 16 krajów NATO zaaprobowali w poniedziałek w Brukseli plany ewentualnych uderzeń powietrznych na pozycje bośniackich Serbów, jednak pozostawili ONZ decyzję w sprawie podjęcia takich działań.

PAPIEŻ O SPRAWIE ATAKÓW NA BOŚNIĘ

Papież Jan Paweł II zapytany przez reporterów podczas lotu na Jamajkę o ewentualne naloty powietrzne w Bośni, powiedział

w poniedziałek, że jest zwolennikiem dialogu, ale nie potępił wprost tego wojskowego rozwiązania.

PROPOZYCJA OCHRONY LOTNICTWA DLA WOJSK ONZ W BOŚNI

Sekretarz generalny ONZ Butros Ghali oświadczył, że ochrona lotnictwa sił pokojowych zostanie wprowadzona w poniedziałek bądź wtorek. USA rozważają możliwość ataków lotniczych by osłonić siły ONZ i dostarczyć pomocy humanitarnej.

Ok. 60 samolotów bojowych NATO znalazło się we Włoszech po tym, gdy Rada Bezpieczeństwa ONZ zdecydowała w maju o ochronie sił ONZ w tzw. mułmuskim „strefach bezpieczeństwa”.



REUTER

Zewsząd

PAPIEŻ JAN PAWEŁ II PRZYBYŁ NA JAMAJKĘ

Papież Jan Paweł II w poniedziałek dojechał na Jamajkę, rozpoczynając pierwszą wizytę na ralskiej wyspie. Manley papieża przywitał. Honorowy gość premier Percival Patterson, były dyktator, był też w towarzystwie.

BELGIA: KAPITAŁ WŁOŻONY W PRACOWNIE

Albert, książę Liege, poniedziałek nowym gościem jako Albert II. W uroczystym pogrzebie, poprzedzającym belgijskiego, 62-letniego na I.

59-letni Albert II jest królem konstytucyjnym, gdy kraj uzyskał głos i wyzwoleń się wania niedzielnego roku.

Zgodnie z tradycją Albert II nie został królem, lecz złożył przysięgę na konstytucję.

RZĄD ZATWIERDZIŁ CYWILNĄ ALBERTA

Rząd belgijski ustalił miliony franków (ok. 700 tys.) cywilną nowego Alberta II. Ta roczna stawka jest przekazywana zycji monarchii, aby wować „w pełnej nio moralnej i materialnej stytucyjnej zadania”.

W. BRITANIA: TYGODNIE WIELKIE DLA KŁOTLIWYCH

Para Brytyjczyków ca nieustannie awantur, których jedna trwała i spokój sąsiadów w ponad pół kilometra, w tygodnie w więzieniach od siebie o 100 m. Związki o 9 lat w cie szkodzą dla Willsabeth Grecham pięćdziesiątce — zawała na obrażę sąsiadów w Great Yarmouth, gdy sowaśła się do żądań nakazywał im przeważanie 12 godzin awantury liwej pary. Awantura wyla sen mieszkanką w niu 550 m.

Były górnik Władysławka Elisabeth utrzymywała się przede wszystkim z pierników.

Ich sąsiad emerytowany Patrick Thompson za parę zaczęła się w dniu wprowadzenia osiedle dwa lata temu w piekło życie swoich głoszących awanturujących podobno przekleństwa istniejącego zryku angielskim.

Kalendarz historyczny na dziś

ROCZNICA URODZIN POD ZNAKIEM LWA:

— Jerzego Grotowskiego (1933), polskiego reżysera teatralnego, twórcę eksperymentalnego teatru zwanego „Teatrem Grotowskiego”
— Angusa Wilsona (1913—1991) brytyjskiego pisarza
— Władysława Andersa (1892—1970), polskiego generała i polityka, dowódcy Armii Polskiej w ZSRR i na Bliskim Wschodzie, głównodowodzącego 2 Korpusu Polskiego we Włoszech, uczestniczącego w bitwie pod Monte Cassino.

ROCZNICA WYDARZENI:

1992 r. — W siedzibie Sił Pokojowych ONZ, stacjonujących na terytorium byłej Jugosławii, podpisano umowę o ewakuacji kobiet i dzieci z Sarajewa.
1992 r. — Wspólnota Europejska przyznała 12,5 mln dolarów na pomoc dla gospodarki Słowacji.
1947 r. — Początek procesu (tzw. krakowskiego) przeciwko członkom Zarządu Głównego WiN z prezesem płk. Franciszkiem Niepokolem i członkami oraz przeciw zastępcy sekretarza NKW Płk Stefanowi Mierzwie. Proces zakończono 10 września 1947 r. skazaniem członków WiN na karę śmierci, a S. Mierzwie wymierzono karę

10 lat więzienia.

1945 r. — Zmarł polski aktor i reżyser Jan Jaracz. Ur. w 1883 r. Uznaną za jednego z najwybitniejszych polskich aktorów i reżyserów nowoczesnej sztuki aktorskiej. Wypracował dramatyczne. Występował w całej Polsce. W Warszawie był dyr. Ateneum. W czasie II wojny światowej więziony w Oświęcimiu.
1944 r. — Aresztowano w Krakowie generała Rostworowskiego „Odrę”, generała Polskiego, szefa Biura Inspekcji w Głównym Armii Krajowej, komendanta Krakowa AK. Zginął prawdopodobnie w czasie go dnia podczas przesłuchania.

1944 r. — utworzono Brygadę Samochodową NSZ, która w styczniu 1945 r. wycofała się z Zachodu i w maju w Czarnym Pilźnie połączyła się z 3 armią gen. Pattona.

1922 r. — W Salzburgu utworzono Narodowe Towarzystwo Muryki Współczesnej.

1920 r. — W Rydze podpisano układ o przywróceniu granic państw między Rosją i Łotwą, ustalający granice między państwami.

1569 r. — Sejm (znany jako Sejm wolski) przyjął uchwałę wyznaczającą na miasto obiad przyszłych sejmów spólnie Obojga Narodów.

Kalejdoskop aktualności

DRUŻNYCI MAJĄ BANKRUTOWAC

Premier A. Slezevičius powiedział w Radiu Litewskim, że rząd przemycający środki na zakup od rolników 15–20 tys. ton zboża w niedopuszczalnie niskiej cenie skupu zboża będą komercyjne, nie rządowe. Rząd zniósł już jakiegokolwiek ograniczenia w eksportie produktów rolnych, za eksport pobiera się obecnie 10-procentowe cło, dotychczas powiedział A. Slezevičius, na posiedzeniu rządu rolnicy nie mogą być anulowane.

A. Slezevičius podkreślił, że kredyty na opłacenie zboża dotychczasowego przez spółki i rolników w tym tygodniu powinny znaleźć się w przedsiębiorstwach dysponujących nimi. Te przedsiębiorstwa, które jak powiedział premier, są beznadziejnie zadłużone, powinny zbankrutować.

Ważny wpływ polowa majątku przemysłu przetwórczego w najbliższym czasie ma być sprzedana na aukcji. Zdaniem A. Slezevičiusa, obecnie największą sprawą jest kooperowanie praktycznych rolników i przetwórców produkcji rolniczej. W tej sprawie niebawem zostanie wydane rozporządzenie rządu.

BUTKEVIČIUS W LONDYNIE

Przedwczoraj minister ochrony kraju A. Butkevičius udał się do Londynu. Wydział protokołowy ministerstwa zakomunikował, że minister Butkevičius został zaproszony przez rząd W. Brytanii i Ministerstwo Obrony W. Brytanii. Jednakże, jak poinformowali urzędnicy Ministerstwa Obrony, kraj, cel wizyty nie został oficjalnie ogłoszony.

Urzędnicy ministerstwa powiedzieli, że o celu i wynikach wizyty Butkevičius poinformuje ich oraz społeczeństwo po powrocie do Londynu 11 sierpnia.

Kierownicy służby finansowej Ministerstwa Obrony Kraju domagali się, aby wydatki na podróż A. Butkevičiusa do Londynu pokryje kraj, który go zaprosił.

PIŁONA LASY I TORFOWISKA

W tym roku w lasach zanotowano już ponad 600 pożarów. Ogólnie strawiło przeszło 300 ha drzewostanu. Straty przekraczają 200 tys. litów. Uważa się, że największe pożary powodują zbieracze jagód i grzybów. Potwierdza to również statystyka. W miejscach najbardziej uczęszczanych przez mieszkańców, mianowicie w Lesie w Niemcyskim zanotowano 16, w Sołecznym – 45, wileńskim – 42 pożary. Skuszeni niemieckimi markami oraz litami grzybiarze gremialnie ruszyli do lasów i rzadko który zastanawia się, że nieostrożne postępowanie w ogniu może drogo kosztować. Pracownicy ochrony lasu ustaliли 23 wyloty, ukarali 150 naruszczyli przepisów pożarowych, a ci za lekkość sumienia zapłacili... 480 litów. Kary są śmiesznie niskie. Wymagamy, że wydany przez Jągielę statut głośni, że za podpalenie lasu może grozić kara śmierci.

Wiele kłopotów sprawiają również tłące się torfowiska w rejonach szawelskim, kiemleskim, radwilemskim. Przedsiębiorstwa torfowe nie są w stanie ich zagasić, stał znowu cierpić pobliskie lasy. W rejonie szawelskim na skutek pożaru torfowiska ogień strawił 60 ha lasu.

DOLAROWE HONORARIA

Dyrektor Litewskiej Agencji Stowarzyszenia Ochrony Praw Autorskich (LATGA) E. Vaitiekunas poinformował, że wrócił z Moskwy mając dobre wiadomości. Naszym autorom – naukowcom, kompozytorom, poetom, dramaturgom – zostaną wypłacone litewskie honoraria autorskie za wykorzystanie prac za granicą do roku 1991. W sprawie tej porozumiano się z kierownikiem Organizacji Ochrony Intelektualnej Rosji G. Terentienem.

Ta rosyjska organizacja jest spadkobierczynią byłej Ogólnonarodowej Agencji Praw Autorskich (OAPA), a OAPA poprzez „Współzależność bank” prowadziła również sprawy honorariów autorów litewskich. Po zlikwidowaniu banku, zostały one spłacone z sumy naszym autorom, chociaż zostały przebrane z Agencji do Moskwy.

Dyrektor Litewskiej Agencji Stowarzyszenia Ochrony Praw Autorskich (LATGA) honoraria za wykorzystanie prac za granicą naszym autorom otrzymują teraz bezpośrednio od tej Agencji. Cieszy się, że dyrektor LATGA, że wręczenie udało się odzyskać również honoraria przynależne naszym autorom środki z lat wcześniej. Pieniądze (w dolarach USA) zostaną sprowadzone z Moskwy i już na początku września można będzie odebrać w Litewskiej Agencji Stowarzyszenia Ochrony Praw Autorskich (Wilno, Jogailos 9).

SZIAFETA WOKÓŁ BAŁTYKU

Pod dewizą „Ratujmy Morze Bałtyckie!”, z Placu Katedralnego w Wilnie wystartowała grupa biegaczy litewskich. Przekazują, że sziafeta zbiega z biegaczami innych państw mając za przebiega 5800 kilometrów. Będzie to najdłuższy bieg na świecie.

„Wielka sziafeta” została zorganizowana z inicjatywy Centralnego Związku Finów Szwecji. Zdaniem autora programu biegu M. Knapla, celem sziafety jest zwrócenie uwagi opinii publicznej całego świata na godny ubolewania stan ekologiczny Bałtyku i państw położonych nad nim.

W 1990 roku Litwini jako pierwsi ubiegli Morze Bałtyckie, a tym razem sziafeta złożona z biegaczy Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii i Szwecji pokonała bieg mała 6.000 km, by 29 sierpnia dotrzeć do Sztokholmu.

CZĘSTOCHOWA W WILNIE

Na Litwie przebywa delegacja władz miejskich Częstochowy z prezydentem miasta T. Wroną na czele.

Przez konferencję prasową zorganizowaną w redakcji gazety „Ziemia Wileńska” prezydent Częstochowy przekazał na ręce burmistrza Wilna prezydenta Wilna w wileńskiej dzielnicy „Wileńska” A. Błaszkiewiczowi darowiastwo miejskich dla tej placówki – odbiórnik telewizyjny „Sadyo” i z teletekstem, dostosowany do odbioru telewizji satelitarnej. Poinformował on też dziennikarzy o spotkaniu z burmistrzem Wilna, któremu przedstawił program współpracy między miastami w zakresie rozwoju turystyki i w tym wymiany grup młodzieżowych oraz propozycje zorganizowania w Wilnie wystawy gospodarczej z Częstochowy.

Na podstawie doniesień agencji prasowych, red. pras. i inf. własnych przygotował Henryk MAZUL

Oświadczenie zarządu Banku Litewskiego

Z 9 SIERPNIA 1993 R.

Ostatnio w środkach masowego przekazu często się mówi o kredycie w wysokości 20 mln litów dla rolników, którego udzielenie, uwzględniając sugestie rządowe, powierzono bankowi „Litimpex”. Zarząd Banku Litewskiego postanowił wyjaśnić przyczyny i okoliczności udzielenia tego kredytu.

Bank Litewski, znając trudną sytuację rolników Litwy oraz uświadomiacz sobie znaczenie wytwarzanej przez nich produkcji, postanowił część swego zysku, czyli 20 mln litów przekazać rządowi, aby mógł on wesprzeć rolników.

Rolnicy, aby w czas zebrać plon, potrzebują pieniędzy już

teraz. Rząd postanowił udzielić rolnikom kredytów poprzez bank „Litimpex”, gdyż ufa jego zdolnościom szybkiego obsłużenia klientów. Odsetki, które będą spłacali rolnicy za otrzymane kredyty, nie mogą przekraczać 60,5 proc. otrzymanych odsetków. Z pozostałych bankowi 8 proc. powinien on jeszcze spłacić podatki do budżetu. Zatem bank nie będzie miał zbyt wielkich korzyści z tego kredytu.

Podobne kredyty udzielono również Państwowemu Bankowi Komercyjnemu oraz Litewskiemu Bankowi Rolniczemu. Na podstawie uchwały rządu Republiki Litewskiej nr 997 z 31 grudnia

1992 r. „O zatwierdzeniu tymczasowego statutu Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego” Litewskiemu Państwowemu Bankowi Komercyjnemu przyznano 300 mln talonów na zwiększenie kapitału bankowego: 1 lipca 1993 r. – 19.203.881 litów na nieoprocentowane kredyty dla budowy domów spółdzielczych, Litewskiemu Bankowi Rolniczemu przyznano 18.310.000 litów na budowę domów i 60 mln litów, za oprocentowanie w wysokości 25 proc.

Obecnie w Banku Rolniczym jest 20 mln litów, które już nie będąc w obiegu od pewnego czasu nie dają zysków ani temu bankowi, ani rolnikom, ani budżetowi Litwy.

Zarząd Banku Litewskiego apeluje do banków komercyjnych, wzywając do operatywniejszego i racjonalniejszego wykorzystywania zgromadzonych środków.

Zarząd Banku Litewskiego

W interesie wszystkich mieszkańców rejonu

(Dokończenie ze str. 1)

naruszeń ordynacji wyborczej.

— Jakże trudności i przeszkody napotkała nowo wybrana rada? Czy ma już jakiś program rozwoju gospodarczego oraz socjalno-bytowego rejonu? Jakiej pomocy i wsparcia mogą oczekiwać emeryci, którzy stanowią ponad połowę mieszkańców rejonu? — skierowałam pytania do przewodniczącego konferencji Andrzeja Silki.

— Z powodu tak przewlekłych wyborów i gdy bardzo powoli jest formowana rada samorządowa i faktycznie nie jest sformowany zarząd rejonu, nie może on owocnie pracować. Wiele poważnych naruszeń dopuszczono się podczas bezpośredniego zarządzania pełnomocnika rządu na rejon wileński. W zakresie przeprowadzenia prywatyzacji i reformy rolnej oraz przydziału ziemi pod parcele dla budowy domów dla mieszkańców Wilna na terenie rejonu — odpowiedział przewodniczący.

Opracowanego i zatwierdzonego programu rozwoju regionalnego na razie nie ma w republice. Rada więc jeszcze nie zdążyła za tak krótki okres opracować własnego programu rozwoju rejonu. Natomiast uważam za słuszną, że rada przede wszystkim zabiega o to, by zwracać uwagę na jej prawomocny właścicielom i spadkobiercom.

Co do wsparcia materialnego niezamożnych emerytów i inwalidów, to na razie zajmują się tym „Sodra” jak też wieloletnie opieki i zdrowia. W przyszłości pomoc ta będzie zależała od zwiększenia dochodów i uzupełnienia budżetu rejonu.

— Co Pan może powiedzieć o organizacji, która ma na celu utworzenie autonomii oraz nadanie Polakom podwójnego obywatelstwa? — padło pytanie dziennikarki z „Lietuvos aidas”.

Nic wspólnego z tą organizacją rada samorządowa nie ma. Organizacja, jeśli takowa istnieje, ma własne cele, które obecnie były komentowane w prasie podczas wyborów do rad samorządowych rejonów wileńskiego i sołecznickiego. Natomiast, jak zapewnił przewodniczący, rada samorządowa w swej pracy nie stawia takiej kwestii na porządku dziennym. Zdaniem A. Silki, Polacy są obywatelami Państwa Litewskiego i muszą na równi ze wszystkimi korzystać z praw zapewnionych przez Konstytucję tego państwa.

Ostatnio prasa litewska wiele pisała o tym, że „nowa miotła dobrze miecie”, czyli że rada samorządowa bezpodstawnie zwalnia ze stanowisk Litwinów przyjmując na ich miejsce Polaków. Do tej sprawy ustosunkował się naczelnik rejonu Leonid Burakos. Podkreślił on, że faktycznie zostały zwolnione tylko trzy oso-

by — to doradcy pełnomocnika rządu. Między innymi, jeden z nich — to Polak. W związku z reorganizacją i częściową zmianą struktury samorządu dostali wypowiedzenie z pracy kierownicy działów, ale praktycznie nikt z nich nie był zwolniony. Gintautas Satkauskas, naczelnik służby rolnej zwolnił się na własne życzenie. Pracując na razie nie zatwierdzeni przez sejmik rady samorządu kierownicy wydali oświadczenia. Sabienė i rolnego Petras Kisieloovas.

— Kiedy wręczyć zostanie doprowadzona do końca sprawa o ziemię w Gudelach i Wojdatkach? — zadałam mu pytanie.

Odpowiedział, że obecnie zatłacza się formalności w rządzie co do zwrotu spornego arealu ziemi (23,9 ha) miejscowym mieszkańcom Wojdat. Wnioskami, jakie przedłożyła komisja rządowa, która powtórnie badała sprawę przydziału parceli w Gudelach pod budowę domów indywidualnych dla mieszkańców miasta, zostały odrzucone przez walne zebranie mieszkańców Gudelių i budujących się.

Reasumując, wypowiedziałem podczas konferencji myśli przewodniczący rady samorządu rejonu A. Silko zapewnił, że nowo wybrana rada działa w interesie ludzi wszystkich narodowości zamieszkających w rejonie.

Leokadia DROZD

Z KRONIKI KRYMINALNEJ

Syn zamordował matkę i ojczyma?

7 sierpnia br. we wsi Lindziniszki gminy rzeszajskiej znaleziono zwłoki obywatelki Teresy Jastrzębskiej, ur. w 1935 roku, zamordowanej w jej własnym domu, jak też zranionego ostrym przedmiotem w głowę i w ciężkim stanie jej męża, któ-

ry wkrótce po odstawieniu do szpitala zmarł. Po tym wypadku z domu znikł syn denatki.

Jak poinformował redakcję główny komisarz rejonu wileńskiego Mieczysław Popławski, 9 sierpnia br. został zatrzymany ukrywający się w pobliżu le-

się koło Lindziniszek obywatel Iwan Sawierin, ur. 1959 roku, podejrzany o zamordowanie swej matki i ojczyma. Dochodzenie w tej sprawie trwa. Sędziwo prowadzi Prokuratura Rejonu Wileńskiego.

Leokadia DROZD

KURS WALUT



Dziś w bankach litewskich

dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
3,00	3,12	1,75	1,82	0,30	0,35
3,25	3,38	1,91	1,99	0,30	0,35
3,20	2,32	1,84	1,91	0,25	0,40
3,25	3,38	1,88	1,95	0,30	0,31
3,35	3,48	1,90	1,97	—	—

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	Skup	Sprzedaż	Marka niemiecka	10527	10957
			Dolar amerykański	17873	18603
			Funt brytyjski	26741	27833
Frank francuski	3005	3127	Frank szwajcarski	11880	12364

Planów na przyszłość mamy moc

Co słysząc w Polskim
Stowarzyszeniu Medycznym

29 marca br. Kolo Medyków Polaków przy ZPL „użytkowało niepodległość”, a mianowicie zostało zarejestrowane jako samodzielna organizacja społeczna — Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie. Kolo Medyków w ciągu 4 lat swojej działalności zasłużyło sobie wdzięczność mieszkańców Wilna i Wileńszczyzny szczególnie dzięki organizacjom medycznym, podczas których można było uzyskać nie tylko poradę lekarza, lecz także ograniczone leki pochodzące z darów. Lekarze — Polacy zrzeszeni w tym kole prowadzili także inną pozytywną działalność związaną z ochroną zdrowia, ale o tym już nieraz pisaliśmy, więc nie wracamy do przeszłości, spróbujmy zajrzeć w przyszłość. O planach, zamiarach i dokonaniach PSML rozmawiamy z jego prezesem, ordynatorką działu chorób wewnętrznych szpitala „Czerwony Krzyż” panią Bronisławą SIWICKĄ.

— Czy Polskie Stowarzyszenie Medyczne ma zamiar kontynuować działalność KMP, czy też wraz z nazwą, zmieniając status prawnego, a także przeszedł zmienić cele i zamiary tego Stowarzyszenia?

— Cele są podobne. Podstawowym z nich jest dążenie do poprawy sytuacji zdrowotnej mieszkańców Litwy, a przede wszystkim Wileńszczyzny, gdzie ochrona zdrowia pozostawia wiele do życzenia. Podam tylko kilka danych statystycznych za 1992 rok. Inwalidztwo stwierdzone w raz pierwszy na 10.000 osób w rejonie wileńskim wynosi 94,5, tymczasem średnia statystyczna w całej republice o połowę mniej — 45,2. Ilość hospitalizowanych w ciągu ubiegłego roku: w rejonie wileńskim na 1000 mieszkańców — 54,6, średnia zaś republikańska — 188,8. Ilość lekarzy na 10.000 mieszkańców: w rejonie wileńskim — 20,4, zaś średnio w republice — 41,2. Zresztą statystyka to tylko suche cyfry. Osobiście znam problemy zdrowotne Wileńszczyzny z praktyki i mogę powiedzieć z całkowitą odpowiedzialnością, że ludzie ci są bardziej niż pacjenci z innych rejonów zaniedbani zdrowotnie.

— Czy sądzi Pani, że grupa lekarzy zrzeszona w Polskim Stowarzyszeniu Medycznym potrafi zarządzić temu problemowi?

— Jest to problem na skalę republiki, ale Stowarzyszenie Medyczne może mieć swój skromny udział w jego rozstrzygnięciu. Nie mówię tu o dniach zdrowia, które organizowało w terenie Kolo Medyków i które nadal mamy zamiar organizować. Należy je traktować jako środek doraźny. Ważniejsze jest kształcenie własnego personelu medycznego dla tego regionu. Co tu kryć, litewska młodzież po studiach nie kwapi się na Wileńszczyznę. Odrzuca i gorsza baza materialna placówek medycznych, częstokroć gorsze warunki mieszkaniowe, i oczywiście, bariera językowa.

— Czy Polskie Stowarzyszenie Naukowe ma zamiar prowadzić również działalność naukową bądź oświatową?

— Bez wątpienia. Weźmy taki oto przykład. Niektórzy lekarze twierdzą, że nie ma sensu istnienie oddziału lekarzy przy Stowarzyszeniu Naukowym Polaków Litwy. Motywy — lekarz nie jest naukowcem. Lekarz nie ma prawa pozostawać w tyle, musi się ciągle dokształcać, studiować literaturę fachową, uczestniczyć w sesjach naukowych, w seminariach, szykować odczyty. Dlatego oddział lekarzy przy SNPL ma być ratunek. Inna sprawa, że te organizacje częstokroć dublują swoją działalność. Poza tym w skład jednej i drugiej wchodzi praktycznie ci sami ludzie. I po pierwsze — zgodziłam się czasowo na pełnienie obowiązków „prezesa” w Stowarzyszeniu Medycznym w nadziei, że uda mi się połączyć te dwa ciała w jedno, tym bardziej, że ich cele i dążenia są zbliżone.

— Jakże możliwości doskonalenia kwalifikacji zawodowych mają nasi medycy należący do PSML lub do działu lekarzy przy SNPL?

— Polskie Stowarzyszenie Medyczne na Litwie prowadzi rekrutację medyków na staże podyplomowe oraz zawodowe w Polsce, wysyła także kandydatów na staże naukowe, co z kolei wymaga poparcia SNPL. Potwierdza to jeszcze raz, że działalność tych dwu organizacji ściśle się przeplata.

Poza tym członkowie obu organizacji mają możliwość uczestniczenia w różnych sesjach i konferencjach naukowych. Podam najważniejszy przykład. W maju br. zorganizowaliśmy w Wilnie Gdańsko-Wileńską Sesję Naukową (medyczną). Ośmiu naszych lekarzy opublikowało swe prace w wydanych drukiem zeszytach tej sesji. Ustaliśmy też z kolegami z Polski, iż oddat także sesję będziemy organizowali co dwa lata, na przemian w Gdańsku lub w Wilnie. Mamy też ambitne plany na rok przyszły. Tradycyjną już III konferencję pt. „Nauka a jakość życia” mamy zamiar połączyć z II Kongresem Polonij Medycznej Świata, który ma się odbyć w Częstochowie.

— Powróćmy jeszcze do słynnych konsultacji dla mieszkańców Wileńszczyzny, które organizowało KMP i ma zamiar nadal organizować Stowarzyszenie. Poza tym konsultacjami odbyły się w Centralnej Przychodni Rejonu Wileńskiego trzy razy „białe niedziele” z udziałem lekarzy z Białegostoku. Jak te działania medyków Polaków oceniają medycy Litwini zatrudnieni np. w



przychodni? Czy nie uważają, że niepotrzebnie ingerujemy w sferę ich działalności?

— Nie mamy takich problemów. Nasze konsultacje są ściśle profilaktyczne. Można powiedzieć, że jesteśmy pośrednikami między ludźmi — przeważnie w zaawansowanym wieku — którzy boją się, że ze względu na nieznajomość litewskiego zagubią się w przychodni i z lekarzami z tejże przychodni. Zresztą nasze stowarzyszenie również niesie ludzium pomoc bez względu na narodowość pacjenta.

A teraz o „białych niedzielach”, których inicjatorami było Ministerstwo Zdrowia RL i Ambasada RP w Wilnie. Ta na pozór szlachetna impreza dyskredytuje umiejętności miejscowych lekarzy. Przecież mamy u siebie lekarzy z nie mniejszym doświadczeniem, umiejętnościami i stażem niż lekarze, którzy przyjeżdżają tu z Polski. Nie trudno sobie wyobrazić, że te „białe niedziele” są dla Polski przedsięwzięciem dość kosztownym. Poza tym lekarzom z Białegostoku muszą podczas konsultacji towarzyszyć lekarze z naszego Stowarzyszenia, bo ktoś musi tłumaczyć z litewskiego na polski historię chorób pacjentów. A przecież nasi lekarze umieją nie tylko tłumaczyć, lecz z takim samym powodzeniem, jak specjaliści z Polski, potrafią pacjenta zbadać i przekonsultować. Więc pieniądze, które Polska przeznacza na organizowanie „białych niedziel”, można by przeznaczyć na opłacenie kosztów podróży pacjentom z Wileńszczyzny, którzy udają się na leczenie do Polski. A wytypować tych pacjentów możemy własnymi siłami, nie brak wśród nas specjalistów wysokiej klasy.

— Czy macie perspektywę zdobycia dla Stowarzyszenia jakiegoś lokalu?

— Na razie nie i to jest nasz największy problem. Potrzebujemy własnego lokalu z kilku powodów. Po pierwsze: chcemy wprowadzić stałe dyżury lekarzy. Wówczas pacjenci będą mogli korzystać z naszych usług nie tylko dorywczo — podczas konsultacji — lecz w każdej chwili, gdy zajdzie taka potrzeba. Chcemy też założyć bank pochodzących z darów leków, w którym każdy będzie mógł zdobyć lub zamówić poszukiwany lek. Marzy nam się biblioteka z czytelną dla medyków. Mamy już bardzo dużo specjalistycznej literatury medycznej w języku polskim i angielskim, wspaniałe podręczniki medyczne. Niektóre z tych książek są wręcz unikatowe. Niestety, nie mamy gdzie ich rozmieścić. Tymczasem napływają wciąż nowe cenne pozycje, mamy, m.in., umowę z LOT-em, który dostarcza nam książki bezpłatnie. Na razie gromadzimy je w szuflach pomieszczeniach UPW przy ul. Subocz. O brak własnego lokalu rozbija się nie tylko idea biblioteki, realna idea jest także własne centrum diagnostyczne. Planów na przyszłość mamy moc, ale by je zrealizować potrzebujemy także nowych ludzi. Dlatego korzystając z okazji zapraszamy do naszego Stowarzyszenia lekarzy różnych specjalności oraz farmaceutów, także studentów medycyny oraz pielęgniarki i w ogóle wszystkich pracowników służby zdrowia. Chętnych prosimy o składanie podań w zarządzie Stowarzyszenia, który tymczasowo znalazł schronienie w siedzibie ZG ZPL przy ul. Didzioj 40. Pod wyżej wymieniony adres można też zgłaszać osoby najbarziej potrzebujące pomocy medycznej podając: imię, nazwisko, dokładny adres i (jeżeli jest) telefon pacjenta.

— Jako samodzielna organizacja posiadacie też pewnie własne konto w banku. Przy tego typu działalności zawsze potrzebne jest wsparcie finansowe, więc niech Pani poda numer konta Stowarzyszenia Medycznego.

— Mamy nawet dwa konta — litowe i walutowe w Kameryjnym Banku „Vilniaus Bankas”. Oto numery: walutowe NR 57080182; litowe NR 1700043, Kod 260 101 777. Ewentualnych ofiarodawców chcę zapewnić, że ich pieniądze zostaną wykorzystane w jednym celu — niesienia pomocy i ulgi ludziom chorym.

— Dziękuję za rozmowę i życzę Stowarzyszeniu zrealizowania wszystkich szlachetnych zamiarów.

Rozmawiała Lucyna DOWDO
Fot. Bronisława Kondratowicz

Spektakl teatrów uniwersyteckich Europy

Wspólny spektakl, a prezydentem jego projektu jest profesor Lucile Garbagnati (Francja). W spektaklu biorą udział studenci z: Université de Franche — Comte (Besancon, Francja) — reżyser Joseph Malcoré, Université de Bourgogne (Dijon, Francja) — reżyser Jean Mare Fick i Nicolas Royer, Université Deliege (Belgia) — reżyseria Robert Gernay, Université de Gli Studi (Urbino, Włochy) — reżyseria Vito Minoja, „Al. I. Cuzi” — Universitéta (Jasi, Rumunia), reżyseria — Irina Popescu, Fife College (Edynburg, Szkocja) — reżyseria Jacqui Why-mark, University of Glasgow (Szkocja) — reżyseria Claude Schumacher.

I wreszcie — Uniwersytet Wileński (Litwa), reżyseria — Alge Savickaitė. Wspomniane wyżej grono reżyserów przygotowało poszczególne części i sceny tego grand-spektaklu. Wielejczy, jak już czytelnik zdążył się zorientować. Każda z wyżej wymienionych grup grała poszczególne sekwencje w języku tego kraju, skąd przybyły.

Ten wspólny spektakl uniwersyteckich teatrów Europy wyreżyserował Francois Rodinson (Paryż, Francja).

Czyli — cała inicjatywa wyszła od strony francuskiej, do jej realizacji włączyła się reszta uniwersyteckich teatrów Europy — Włochy, Rumunia, Szkocja, Belgia i Litwa. Ta polska trupa właśnie 9 sierpnia br. zaprezentowała Szekspirowskie „Cymbelina” na dziedzińcu Pałacu Pracowników Sztuki. Przychylna młodzieży widowiska wileńska zgromadzona pod gołym niebem (szczęściem dopisała pogoda) miała zatem okazję przyjąć się problemowi powstawania międzynarodowych trup teatralnych. Oczywiście, bardzo

dalekie to było od ideału Brooka, ale...

„Ale młodzież na scenie li na zbudowanym (na podkościelnej) doskonale w Szekspir mówiony, krzyżany, wypiewkowany, jak też — w instrumentach muzycznych, gitara klasyczna. Spektakl w szacie (zamierzony), prezencja, atrybuty, ubogi (aktorzy) naprędkie — zaimprovizowali, kostiumach, albo po strojach, „na co dzień” będący okazją do (wiew. nauczania się) wycich.

Ruch plastyczny, muzyka — wszystkie linie związane ze sobą, to stonowiąca całość, w której wszędzie spójność, ważona, to prawda. Można tu wiele zarzucić, „gł” chodzi, jak „ność” ruchu plastycznego, miękką jednak należy, sity amatorskie a nie profesjonalne aktorskie.

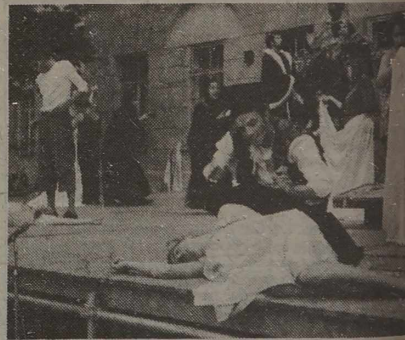
Słowa aktorskie należało pod adresem choreografii Jonasa Katakina, wileńskiego baletu, które doskonale jako znakomici. Taniec pod jego kierunkiem („Paki kwietne ków”) dał widowni sprężystych wrażeń artystycznych.

W sumie — niewątpliwie, że pożytek dla młodzieży (kontakty, integracja). Dla w niej widowni — wrażeń, które nifakie, bowiem niekorzystają się z ćwiczeń sali gimnastycznej. Ale — razem z wielkim (niech i w rozmarzonym scenicznej).

Alwida BOKA

NA ZDJĘCIU: scena z spektaklu.

Fot. Tadeusz Walski



SPORT

TOMIŃSKY DEBIUT

Były piłkarz wileńskiego „Zalagirisu” V. Ivanauskas przez kilka sezonów ostatnimi laty bronił barw austriackiego klubu „Austria — Memphis”, wraz z nim trzykrotnie sięgnął po tytuł mistrza kraju, przewodził listom bombardierów.

Obecnie Ivanauskas broni barw pierwszoligowego Hamburger SV. Po zakończeniu mistrzostw Austrii sezon 1992/93 „Austria — Memphis” sprzedała go bowiem za 1,3 mln marek dla drużyny z Hamburga.

Ivanauskas tu również daje znać o sobie. W pierwszym meczu Bundesligi z drużyną „Neiherker”, wygranym przez Hamburger SV — 5:2, piłkarz litewski dwukrotnie wpisał się na listę strzelców.

LATYŃSKA KOPIA

Niezwykłe zwycięgi i fascynująca walka trwa w turnieju eliminacyjnym piłkarskich mistrzostw świata-94 w Ameryce Południowej. W ostatnich spotkaniach w grupie „A” Argentyna pokonała Paragwaj — 3:1, a Kolumbia — Peru — 1:0. Po dwóch kolejnych na prowadzeniu znaj-

duje się Argentyna z 6 punktami po 2 meczach. W grupie „B” Argentyna reprezentacja Paragwaju nie notuje zero-dobrych, to przypomnieć, że w tej grupie przegrywała tylko jedna drużyna.

W grupie „B” nadal prowadzi Argentyna. Odnieśli oni kolejne zwycięstwa, wygrywając tym razem z Ekwadorem — 3:1. W innym meczu Ekwador rozgromił Wenezuelę — 5:0.

Po 3 rundach na czołowym miejscu w grupie „B” znajduje się Argentyna z 6 punktami, a za nią plasują się Ekwador — 4 pkt, Brazylia — 3 pkt, Wenezuela — 3 pkt i Wenezuela — 3 pkt. W grupie „C” Argentyna jest na pierwszym miejscu z 6 punktami, a za nią plasują się Ekwador — 4 pkt, Brazylia — 3 pkt i Wenezuela — 3 pkt.

W grupie „D” Argentyna jest na pierwszym miejscu z 6 punktami, a za nią plasują się Ekwador — 4 pkt, Brazylia — 3 pkt i Wenezuela — 3 pkt.

W grupie „E” Argentyna jest na pierwszym miejscu z 6 punktami, a za nią plasują się Ekwador — 4 pkt, Brazylia — 3 pkt i Wenezuela — 3 pkt.

(Dokończenie ze str. 6)
się on przy ul. Smiełto 10. Obecnie pomieszczenie jest na dwie części. W tej drugiej, obok seminarium duchownego, ulokuje się Litewska Szkoła Oficerów. Znajduje się tam również klasa trzynastu. Będziemy mieli 23 pokoje. Dla seminarzystów pierwszego roku wystarczy, niemal wszyscy słuchacze pierwszego roku będą mieszkali po jednym.
— Na seminarzystów przyjmie się na pierwszy rok?

— Złożono 22 podania. Prawdopodobnie tyle też przyjmieni.
— Czy będzie się różnić i czym podobna będzie uczelnia do jednego od lat seminarium duchownego w Kownie?
— Kowieńskie Seminarium Duchowne jest między innymi. Przyjmując do niego kandydatów na księży ze wszystkich diecezji litewskich. Pasa im istniejące seminarium w Telszach. A teraz będzie wileńskie.
— Wileńskie Seminarium Duchowne nie będzie nową uczelnią, odrodzi się po 48-letniej przerwie. Ma bogatą przeszłość historyczną, z którą w dalszej publikacji zapozna Aldona Strubaitienė.

• Optymistyczną nutkę wybrał się z wywiadu dla "Tiesy" ministra przemysłu i handlu Litwy Kazimieras Klimasauskas. Zapytany przez dziennikarza K. Bagdonavičiusa, co sądzi o najbliższej przyszłości, minister powiedział:
— Jestem optymistą. Spodziewam się, że do nowego roku spadek zwolni tempo. Wątpliwe czy ceny mogą jeszcze iść w górę. Są tak wygórowane, że już nie wiemy, co robić z produktami — ludzie nie są w stanie ich nabywać. I teraz rynek zaczyna dyktować niższe ceny. Sklepy, które nabyły towary po starych cenach, usiłują jeszcze sprzedać je, ale jak długo może to trwać — za miesiąc, dwa poziom cen zacznie się obniżać. Uposażenia mamy bardzo niskie — 20-30 dolarów. Spodziewam się, że stopniowo będą rosły. Większych skoków nie będzie, ale za półtora roku powinniśmy osiągnąć granicę 100 dolarów. Najbliższa prognoza — jeśli teraz podpiszemy wszystkie umowy handlowe, przyjmujemy niezbędne ustawy, uregulujemy marżę, od-

setki bankowe, to już pod koniec września przemysł nieco odżyje".

Vakarinės naujienos

• Prasa informowała już, że 17 lipca br. aresztowany został działacz „Jedinstwa” Iwan Kuczerow. W związku z tym Leonardas Valaitis w piątkowym numerze gazety pisze:
„Po zgromadzeniu konkretnych oskarżeń był ścigany on w trybie kryminalnym. Gdy funkcjonariusze naszej policji powitali eks-profesora słowami: „Dzień dobry, Iwanie Danilowicz”, Kuczerow zaskoczony aż jęknął: „A skąd wiecie, że tu jestem?”

(...) Codziennie spokojnie podążył sobie ulicami Mińska do redakcji gazety „Polityka. Polityczna. Prognoza”, gdzie chciał uniknąć ocenzurowanej stawką z Temidą Republiką Litewską, pracował ostatnio jako obserwator polityczny. Ponadto na pół etatu pracował w Białoruskim Naukowo-Badawczym Instytucie Kryminalistyki, Kryminologii i Ekspertyzy Sądowej, pięknie godząc obowiązki „głównego” pracownika naukowego z przynależnością do Komunistycznej Partii Białorusi. I mógłby tak sobie nadal pracować. Ale cały szkopuł w tym, że znow stał się „potrzebny” Republice Litewskiej, a zwłaszcza jej organom praworządności.

Za co? Jeśli niektórzy ludzie już zapomnieli, to posłuchajmy starszego śledczego wydziału badania przestępstw wobec państwa Departamentu Śledczego Prokuratury Generalnej Kestutisa Betingisa:
— Iwan Kuczerow oskarżony został z art. 70 KK Republiki Litewskiej za to, że będąc konsultantem wydziału ideologicznego KC KPL (KPZR) ds. politycznych i prawnych, aktywnie uczestniczył w działalności tej antypaństwowej organizacji. I niech wyśmiałe Kuczerowa, znajdujący się poza aresztem nie robią z niego „baranka bożego” w oczach społeczności, który podówczas tylko inaczej myślał, miał własne prze-

konania, był człowiekiem z opozycji, nie zgadzającym się z polityką niepodległego państwa litewskiego. Oskarżenia wobec aresztowanego są konkretne. Jego działalność jest ściśle związana ze sławnym podówczas tzw. komitetem ocena „narodowego”, jego założeniem, podstępny zamiar obalenia legalnej władzy na Litwie — zaznaczył główny śledczy.

Jak powiedział K. Betingis, Prokuratura Generalna Litwy doskonale już zna ten plan. Obecnie śledztwo stara się jak najszybciej zebrać całość materiału, co jest potrzebne dla sformułowania wniosków oskarżenia. Wskazani w nich zostaną konkretnie wszyscy podejrzani, będzie powiedziane, kto co zrobił zaczynając od „przyjaciół” Moskwy — M. Burokevičiusa, A. Naudžiūna, J. Jermalaivisa, a kończąc na sprawcach przewrotu i komandosach. Ich nazwiska, konkretna działalność przestępczą wobec naszego państwa również są znane Prokuraturze Generalnej Litwy.”

• Dziennikarz Gediminas Stankaitis przeprowadził krótki wywiad z odpowiedzialnym pracownikiem Banku Litewskiego, który poprosił nie ujawniać jego nazwiska. Oto fragment wywiadu:
— Obecnie Bank Litewski aktywnie propaguje swą politykę monetarną, cieszy się z minimalnej inflacji. Czyja to zasługa w Pańskim przekonaniu?

— Każdy zwrot ekonomiki powinien mieć mocne podłoże materialne. Nie sposób jednak samochodem bez benzyny lub uruchomić elektroniki ideami, czy też dobrymi chęciami. Ponieważ nie emitowaliśmy dostatecznej ilości litów, wszelkimi środkami ograniczyliśmy ich dopływ do ludności, nie znaczy to jeszcze, że proces inflacji został opanowany. Można się obejść w ogóle bez pieniędzy i zacząć handlować na wymianę... Zanim nie zostanie ustabilizowana gospodarka litewska, utrzymanie stabilności litu siłą jest utopią. Każda nieracjonalnie użyta siła wcześniej czy później skazana jest na fiasko, a straty rosną dziesięciokrotnie.

— Dlaczego nie chce Pan ujawnić swego nazwiska?

— Mimo że przewodniczącemu naszego banku cechuje nadludzka energia i konsekwencja, niemniej charakterystyczna jest mu również wielka powściągliwość oraz nieliczenie się ze środkami w dążeniu do celu. Można być tylko albo jego przyjacielem albo wrogiem — żadnych pośrednich pozycji i żadnego własnego zdania! Dlatego też powstrzymuję się przed jawnością.

— Jakże są Pana prognozy na przyszłość?

— Jeśli się potwierdzą okoliczności afery z kredy-

tem ulgowym dla banku „Litimpex”, to sądzę, że jeszcze tego lata Bank Litewski będzie miał nowe kierownictwo.”

LIETUVOS ŽINIOS

Posel Audrius Rudys odwiedził Połagę i na łamach gazety dzieli się swymi niezbyt optymistycznymi spostrzeżeniami:

• O tym, że prywatyzacja na Litwie odbywa się w sposób wypaczony, socjaldemokraci mówili już dawno. Jeszcze przed jej rozpoczęciem usiłowaliśmy ostrzec, że nie można stosować jednej metody prywatyzując przysiężnicę i fabrykę aparatury paliwowej, szaleł publiczny i dom kultury, że obrany model jest raczej prywatyzacją nie przedsiębiorczości, lecz nieruchomości. Trudno o bardziej wymowne przykłady niż w Połdze.

W pobliżu rynku ktoś sprywatyzował publiczny szaleł. Następnie rozpoczęła się rekonstrukcja. I wyrósł mur — trzypiętrowy, przez całą działkę. Dom nie jest jeszcze ukończony, ale szczerze mówiąc, z jego wcześniejszego przeznaczenia nie pozostało nawet zapachu. Jest to raczej hotel, pensjonat, ewentualnie dom mieszkalny. Wiadomo tylko, że mieszkaćcy Połagi przyćmiewię „pilną potrzebą” w okolicach rynku będą musieli spieszyć albo pod plot, albo... Co prawda przez dobre półrocze pozostanie jeszcze jedna możliwość — iść do tego domu i domagać się, aby zezwolono tam załatwić fizjologiczną potrzebę, bo przecież według założeń prywatyzacji jeszcze przez pół roku obiekt ma pełnić poprzednie funkcje. Tylko czy stać będzie władze Połagi na to, aby zmusić właściciela do przestrzegania ustawy? Czy też odwołać wyniki prywatyzacji ze wszystkimi wypływającymi z tego skutkami?

Nad morzem były przysiężnicę. Sprywatyzowano je i „rekonstruowano”. A w cudzysłowie ująłem słowo dlatego, że to, co się znalazło zamiast natrysów, nie ma dziś z nimi nic wspólnego — z wyjątkiem ziemi, na której stoi. A stoi masywny piętrowy budynek, który niemal do połowy wtargnął na wydmy, odgradzając się od nich kamiennym murem.

Mieszkańcy snują różne domysły, że może to będzie sauna, może gabinet masażu, a najprawdopodobniej zostanie wywieszona czerwona latarnia. Nie zaprzeczam, że i taka instytucja potrzebna jest w uzdrowisku, ale dlaczego właśnie na wydmach?

Są to grymasy prywatyzacji. Równolegle jednak powstaje inna kwestia — odpowiedzialności władz. Dlaczego naczelny architekt Połagi sam przygotował i zatwierdził projekt „rekonstrukcji” natrysów? Dlaczego pracownik ochrony środowiska zgodził się na ten projekt?

Przygotowała
Barbara WOLANŃSKA

Polscy konserwatorzy odnowili jeszcze dwa pomniki

Kokolwiek znajdzie się na Roszie, w starej jej części, zdumiony przystaje przed pomnikami, noszącymi, co prawda, znamiona minionego czasu, lecz równocześnie wyglądającymi jakby przed chwilą opuściły pracownię rzeźbiarza, czy zakład kamieniarski. Takich „wysepek”, którym już przywrócono dawną świetność jest w tej części na Roszie już osiem. To dzieło ręk polskich konserwatorów. Wypada zaznaczyć, że litewscy specjaliści też od czasu do czasu (zależy to od finansów) pracują na tym cmentarzu, jednakże ich interwencja dotyczy najczęściej podniesienia lub umocnienia padającego pomnika nagrobnego, ewentualnie „dorobienia” brakującej części. Polacy natomiast poza uzupełnianiem ubytków dokonują bardzo starannego oczyszczania powierzchni pomników (wykorzystują najnowsze osiągnięcia w tej dziedzinie), następnie ich konser-

wacji. Stąd tak wspaniale prezentują się efekt ich pracy.

„Już trzykrotnie na Zaduszki na cmentarzu Starych Powązek czytało się napisy, apelujące do ludzkiej ofiarności nie tylko na rzecz tej warszawskiej nekropolii, ale i wileńskiej. W najnowszej tradycji stolicy polski doroczne kwesty (organizowane są od 1974 roku) na nowo zabytków Powązek zyskały powszechne uznanie. W listopadzie 1990 roku Jerzy Waldorff, przewodniczący Społecznego Komitetu Opieki nad Starymi Powązkami wystąpił z inicjatywą równoczesnego kwestowania na rzecz Rosy, zapraszając w tym celu także przedstawicieli z Wilna, którzy później na wzór warszawskiego powołali do życia Społeczny Komitet Opieki nad Starą Rosą, kierowany przez p. Alicję Klimaszewską.

Praca polskich konserwatorów na Roszie jest więc opłacana z funduszy zgromadzonych podczas akcji „Warszawskie Powązki — wileńskiej Rosie”. O tym, że pomniki nagrobne odnawiane są przez nich zgodnie z wszelkimi zasadami sztuki konserwatorskiej, świadczy atest wystawiany

przez litewskich specjalistów: architekta Rossy p. Zivile Mačionienę, prof. z Akademii Sztuk Pięknych Eduardasa Budreikę, inspektora wileńskiej Inspekcji Dziedzictwa Kultury p. Audronę Vyšniauskienę i in.

W tym roku polscy konserwatorzy: Jolanta Gasparska, Piotr Zambrzycki i Krzysztof Piskorski (pracowali również w roku ubiegłym) odnowili dwa pomniki nagrobne: ś.p. Pelagii z Jaskółdów Ludwikowej Roszkowskiej z Rudawic, ur. 18 września 1819, zm. 6 lutego 1897 oraz ś.p. Maurycego Steckiewicza (1839-1897). Pierwszy znajduje się nieopodal kaplicy, drugi — w dolnej części cmentarza. Oba są typowymi przykładami sztuki cmentarnej, stanowiącymi wartość artystyczną i historyczną przede wszystkim. Wykonane są z piaskowca, rzeźby natomiast — z wapienia janikowskiego (z Janikowa, dziś już nie wydobywany). Zwłaszcza rzeźby na obu były poważnie zniszczone. M.in. na pomniku M. Steckiewicza odkryto sygnaturę pracowni rzeźbiarskiej Adasińskiego (znany w Warszawie zakład kamieniarski).

Tak więc dzięki ludzkiej ofiarności i życzliwości oraz umiejętnościom i wiedzy polskich konserwatorów na Roszie zachowano jeszcze dwa ostatnie ślady dwóch osób w jakiś sposób związanych z Wilnem.

Halina JOTKIAŁŁO
NA ZDJĘCIACH: polscy konserwatorzy na wileńskiej Roszie; pomnik nagrobny Pelagii Roszkowskiej.
Fot. W. Olszewski



DOMUS OPTIMA

FIRMA HANDLU NIERUCHOMOŚCIAMI

Vilnius, A. Jakšto (tj. Komunatų) 8/10, nr. 8,
tel.: Nr 22 33 61, 22 32 26
Kaunas, Laisvės al. 74-3, tel.: (8-27) 22 58 30

SZYBKO I NIEZAWODNIE ZAŁATWIAMY WYMIANĘ NIERUCHOMOŚCI

mieszkan, domów,
garaży

**Zainteresowanym
proponujemy
korzystne warunki
wymiany.**

To nie jest nowa firma,
jest to ten sam znany i
stary Wasz partner.

Telewizja

ŚRODA, 11 SIERPNIA
LTV

7.30 — Ze świata. 8.30 — Audycja o biznesie. 8.55 — Program dla dzieci. 9.35 — 10.35 — Detektyw z serii „Stary”. 18.00 — Nieuchronny koniec”. 18.00 — Dziennik. 18.10 — Dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Dziennik BBC. 19.30 — Spektakl LTV. „Adam żeni się z Ewą”. 21.00 — Panorama. 21.30 — Brzeg. 22.30 — Popularne melodie R. Paula. 22.50 — Wasze studio. 23.20 — Dziennik wieczorny. 23.35 — 0.05 — Po kolacji.

Tele-3

11.00 — Film „Santa Barbara” (R). 11.50 — Muzyka. 12.00 — Dziennik CNN. 12.30 — Muzyka. 13.00 — Film anim. 13.25 — Film „Fall Guy”. 14.25 — Film „Jeden i jedyny”. 16.10 — Muzyka. 17.00 — Filmy anim. 18.00 — Koronowa rafa. 18.30 — Reportaż z Jurborka. 19.00 — Wiadomości (R). 19.25 — Film „Santa Barbara” (R). 20.15 — Muzyka. 20.30 — Program Bałtyckiej TV. Jeszcze nie śpi. 20.40 — Zwykłe historie. 20.55 — „Hayek: Życie i myśli”. (II). 21.20 — Maraton taneczny. 21.40 — Wideofilm. 22.00 — Ci, którzy ryzykują. 22.30 — „Swobodne spadanie”. 23.00 — Film „Złap złodzieja”. 0.45 — Muzyka.

Warszawa

13.00 — Wiadomości. 13.15 — „Zawód policjant” (9) — serial krym. prod. USA. 14.05 — 16.15 — Jedyńka na niepodogó. 14.05 — O poezji z Leszkiem Długoszem. 14.15 — „Podróż do świata sztuki”. — „Tajlandia” (cz. 2) — film dok. prod. niemieckiej. 14.45 — Gra muzyka. 15.00 — Przyszłość przyszłości. 15.35 — Księga cudów techniki (początki kina — filmy braci Lumiere). 15.50 — Tak, jak w kinie (amerykańskie kino drogi). 16.05 — Reporters

SPROSTOWANIE

We wczorajszym numerze „K.W.” w publikacji „Tajemnica prywatyzacji” zakradł się błąd. Telefon pana Majewskiego — 75-40-19. Przepraszamy.

SPRZEDAJE SIĘ

niedrogo kurtki skórzane ze skrawków wszystkich kolorów i fasonów. Obszerny wybór.
Vilnius, tel. 73-74-08.

(Zam. 2397)

SPRZEDAJE SIĘ

komplet miękkich mebli „Galve”.

Zwracać się: Vilnius, tel. 26-36-74.

(Zam. 2427)

Chcicie zobaczyć, porobić zakupy, i sprzedać?

Firma turystyczna



organizuje podróże komercyjne:
— DO MOSKWY POCIĄGIEM na 2 dni z noclegiem
— co poniedziałek i czwartek;
— AUTOKAREM NA WĘGRY — 25 sierpnia.
Nasz adres: Vilnius, Erfurto 10.

Informacja tel.: 44-15-55 od godz. 9 do 18.

(Zam. 2419)

Nasz adres:
Laisvės pr. 60,
2044, Vilnius
Lietuvos Respublika

Kod 67218
Cena 10 ct
W Polsce — 1000 zł.
Zam. 2517

Nr rejestracji — 322.
Drukuje Państwowe
Przedsiębiorstwo „Spauda”

(14) — język angielski dla młodzieży. 16.15 — Kino wakacyjne: „Widget” — serial prod. USA; „Spelnione życzenie” — serial prod. australijskiej. 17.05 — Dla dzieci. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Kolej rzeczy. 19.00 — „Na wariackich papierach” — serial prod. USA. 19.45 — Kolej rzeczy (cd.). 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 20.55 — Dwóch na dwóch. 21.15 — Studio sport — mecz piłki nożnej. 22.45 — „Santana” — koncert. 23.45 — Wiadomości. 24.00 — Muzyczna Jedynka. 0.05 — Wiodowski publicystyczny. 0.45 — Gorąca linia. 0.55 — „Winnie” — film sensacyjny prod. włosko-niemieckiej. 2.30 — Europejska nowo jazzowa (I). 3.00 — „Ballada o Januszu” (3) — serial TP.

Ostankino

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Koncert. 8.40 — Film „Po prostu Maria”. 9.30 — Most handlu. 10.00 — Film n.p. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Film dla dzieci. 12.30 — Film dok. 12.50 — Film fab. „Ośmiornica-3”. Odc. 2. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Rozmaitości TV. 15.10 — Notes. 15.15 — Film anim. 16.00 — Klub-700. 16.30 — Pamiętniki TV. 16.50 — Technodrom. 17.00 — Dziennik. 17.20 — Między państwowy kanał Ostankino. 17.50 — O pogodzie. 18.00 — Film fab. „Po prostu Maria”. 18.45 — Miniatura. 19.00 — Za murami Kremla. 19.40 — Dobranoc. 20.00 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Mistrzostwa Rosji w piłce nożnej. 21.30 — Magia mody. 22.00 — I Moskiewski Międzynarodowy Festiwal Muzyczny. 23.00 — Dziennik. 23.25 — Petersburski maraton wioślarski. 23.40 — MTU. 0.40 — Film fab. „Ośmiornica-3”. Odc. 2.

CZWARTEK, 12 SIERPNIA LTV

7.30 — Ze świata. 8.30 — Serial TV „Ulica E”. 8.55 — 9.50 — Dla skowronków i sów. 18.00 — Dziennik. 18.10 — Program dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Dziennik BBC. 19.30 — Konkurs „Burszynaowa

SPRZEDAJE SIĘ

trzykondyowe mieszkanie o powierzchni 69 m², z telefonem w dzielnicy Pašalliai. Cena — 14.000 USD.

Vilnius: 35-48-97 w godzinach pracy.

(Zam. 2430)

para”. 20.00 — Katolickie studio TV. 20.30 — Videomagazyn mody. 21.00 — Panorama. 21.30 — Serial USA „Miesteczko Twin Peaks”. 22.20 — Festiwal rockowy w Tallinie. 23.20 — Dziennik wieczorny.

Bałycka TV

18.00 — Program TVP. 22.10 — Anim. wideofilm dla dorosłych. 22.30 — Młodzi — młodym. 23.00 — 1.00 — Film fab. „Szarada”.

Tele-3

10.50 — Film „Santa Barbara” (R). 11.40 — Muzyka. 12.00 — Dziennik CNN. 12.30 — Nowe przygody Hemana”. 13.00 — Film anim. 13.30 — Muzyka. 13.45 — Film „Vegas”. 14.45 — Film „Dziesięciu poszukiwanych mężczyzn”. 16.10 — Muzyka. 17.00 — Filmy anim. 18.00 — Duża rodzina. 18.30 — Reportaż z Poniewieża. 19.00 — Nowości (R). 19.25 — Film „Santa Barbara” (R). 20.15 — W świetle auto. i motosportu. 20.45 — Informacja „Tele-3”. 21.00 — Magazyn. 21.30 — Pod ziemią. 22.00 — The Munro Show. 22.30 — Wielki wyścig Camel. 23.00 — Film „The Doors”. 0.15 — Muzyka. 0.30 — Koszykówka.

WARSZAWA

13.00 — Wiadomości. 13.15 — „Klub Paradise” — „Władca kartotek” — serial kryminalny prod. USA. 13.05 — 16.15 — Jedyńka na niepodogó. 14.05 — „Laka” — film przyrodniczy. 14.35 — „Wor. kolic” — film dok. 15.05 — Nie tylko dinozaur. 15.20 — Od Płanieszego do Sun City” — reportaż z RPA. 15.45 — „Zubr” — film dokumentalny. 15.55 — „Malpy” — serial przyrodniczy prod. australijskiej. 16.15 — Kino wakacyjne: „Widget” — serial prod. USA; „Spelnione życzenie” — serial prod. australijskiej. 17.05 — Dla dzieci: Teleferie oraz film z serii „Niezwykłe muzeum”. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Muzy pod gruszą. 19.00 — „Dzika Ameryka” — „Słodka amerykańska” — film przyrodniczy prod. USA. 19.30 — Muzy pod gruszą (cd.). 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 20.55 — Dwóch na dwóch. 21.15 — „Klub Paradise” — „Władca kartotek” — serial kryminalny prod. angielskiej. 22.10 — Tyłko w Jedyńce. 22.55 — Annie Lennox — koncert. 23.45 — Wiadomości gospodarcze. 0.05 — Muzyczna Jedynka. 0.10 — Świat nie przedstawiony: „Wieża Babel” — film dok. 1.00 — Gorąca linia. 1.10 — Barwy miłości: „Życie wewnętrzne” — film fab. prod. polskiej. 2.35 — To lubię — Elżbieta i Andrzej Lisowsky. 3.25 — „Maigret w szkole” — serial kryminalny prod. angielskiej.

Kalendarium

* Środa (11.VIII) jest 223 dniem 1993 r. Do końca roku 142 dni.
* Znak Zodiaku — Lew.
* Imieniny: Filomeny, Klary, Ligii, Zuzanny.
* Wschód Słońca — 5.46, zachód — 21.00. Długość dnia 15 godz. 14 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 11 sierpnia zachmurzenie z przejaśnieniami, krótkotrwałe opady, wiatr południowy, południowo-wschodni, umiarkowany. Temperatura w dzień 18—20 stopni.
12 sierpnia możliwe są lokalne opady, 13 sierpnia bez opadów. Temperatura w nocy 8—13, w dzień 18—23 stopnie.

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-63.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-78, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, stołeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, sołecki — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwinski — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylści — 42-72-92, maszyniści — 42-77-72.

Panie i Panowie!



W DAŁSZEJ CIĄGU ZWIEKSZA SWÓJ KAPITAŁ ZAKŁADOWY I KONTYNUUJE SUBSKRYPCJĘ AKCJI.

Nasza dewiza: niedużo, ale dobrze
Kapitał zakładowy
spółki — 8000000 litów

„Energolita” już zainwestowała swe środki w 19 prywatyzowanych przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych i handlowych republik.

Akcje „Energolity” sprzedaje się wyłącznie za czeki inwestycyjne; za czeki inwestycyjne i pieniadze: tylko za pieniądze. Cena nominalna akcji — 5 Lt, sprzedaży — 5.5 Lt. Nasze konto inw. 710204, bank „Hermis”, kod 260101730

KONSULTANT I AGENT „ENERGOLIT” W WILNIE

Adres	Tel.
Zalgirio 90—530	73-34-62
Lukiskų 5—411	23-44-62
Algirdo 19—402	63-24-62
Raugytkio 15—108	26-34-62
Basanavičiaus 29a—34	65-44-62
Basanavičiaus 29a—35	65-44-62
Zalgirio 90—321	73-34-62

Do Pańskich usług

nasz agenci:

Vilnius:
76-66-92, 42-13-70;
74-23-25, 22-01-44
Alytus:
3-77-36; 3-42-51;
6-06-94; 6-96-17;
5-42-85; 6-03-84;
6-92-92; 5-42-85
Anykščiai:
5-25-21; 5-27-79;
5-12-45
Birštonas:
5-66-31
Druskininkai:
5-53-17
Elektrėnai:
3-67-87
Ignalina:
5-14-74;
5-37-84; 5-22-45
Jonava:
5-23-06; 5-35-94
Kašiadorys:
5-15-62; 5-27-00

Kaunas:
20-92-21; 73-64-62
Kėdainiai:
3-91-44; 5-05-39;
5-36-10; 5-32-07;
3-92-71
Klaipėda:
1-19-19; 5-80-05;
5-61-17; 5-67-63;
9-82-74
Lazdijai:
5-13-21; 5-72-61;
5-82-65; 4-36-98
Molėtai:
4-47-19; 4-44-11
Panevėžys:
6-86-75; 6-57-29;
6-13-87; 6-40-10
Prienai:
4-56-18
Radviškis:
5-22-45; 5-64-56
Salcininkai:
5-19-13; 5-17-48
Širvintos:
5-13-49; 4-77-40;

5-12-64
Svenčionys:
5-27-14; 5-18-28
5-10-33; 3-14-40
Trakai:
5-11-06; 3-67-87
6-57-50
Ukmergė:
5-20-31
Varėna:
5-28-21; 5-72-61
5-12-50; 5-31-64
Visaginas:
3-21-65; 3-47-68
Zarasai:
5-11-34; 5-23-22
3-10-62; 5-21-10
Ponadto
akcje
„Energolity”
sprzedaje się
w sali operacji
Wileńskiej
Pocztą Główną
od godz. 10 do 18
(Zam. 2400)

Trzyosobowa rodzina

WYNAJMIE

2-3-pokojowe mieszkanie z telefonem.

Zwracać się: tel. w Wilnie 35-48-97 od godz. 18 i 64-17-37 po godz. 18.

(Zam. 2429)

STAŁE SKUPUJEMY

czeki inwestycyjne.

Vilnius: Sopeno 5/24-1, tel. 63-92.95.

(Zam. 2415)

KUPUJEMY

naturalne włosy o długości co najmniej 28 cm, nie poddane działaniu środków chemicznych.

Vilnius, tel. 61-46-18 od godz. 8 do 14.

(Zam. 2407)

PO WYSOKIEJ CENIE

skupujemy czeki inwestycyjne. Rozliczamy się gotówką.

Zwracać się: Vilnius, Linas 6, tel. 22-10-24 w godz. 9—13, 14—18 w dniach pracy.

(Zam. 2399)

DROGO PŁACIMY

za złoto, platynę i ordera nina.

Tel.: Vilnius, 26-37-10.

(Zam. 2406)

Dziurni wydania:

Henryk MAZUL,
Jan LEWICKI,
Teresa ZARK,
Teresa STRUMILO,
Marian BOGDZIUN

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Biurowy ogłoszeń i reklamy — p.

svės 60, 11 piętro, pokój nr 1114

telefon — 42-69-63. Czynne od 9.00

17.00 w dniach pracy.